

## **Piękna Madonna Hansa Franka**

Autor tekstu: **Mariusz Agnosiewicz**

**N**ie spotkałem dotąd przekonującej analizy pokazującego jak w krótkim czasie w XVII w. polska szlachta zamieniła wrogość wobec jezuitów w ślełą dewocję, jak również odwrotnej równie cudownej zamiany zaraz po zaborach: z barskich rycerzy obwieszonych ryngrafami i wiecznie pijanych Sarmatów w wielkich miłośników nauki.

O ile pierwszy rozbiór odbył się przy aplauzie oświeconej Europy, o tyle w ciągu kilku kolejnych dekad Polacy podbili opinie publiczną Europę, kompromitując jednocześnie wszystkich oświeconych zaborców. Był to majstersztyk, ponieważ każdy z zaborców skompromitowany został własną bronią ideologiczną: pochodnia tolerancji caryca Katarzyna została zbawicielką jezuitów, znieawidzonego symbolu kontrreformacji; przyjaciel filozofów, król Prus, został prześladowcą Mikołaja Kopernika; zaś jedyny katolicki zaborca, cesarz Józef II, został prześladowcą kultu maryjnego. Główni święci polscy tego okresu: Matka Boska i Mikołaj Kopernik — to ciemnoogród czy może brawurowa strategia?

Pierwsze przesilenie miało miejsce około roku 1610, kiedy odbyła się wyprawa na Moskwę — skrzyżowanie krucjaty religijnej z konkwistą. Najbardziej tolerancyjne społeczeństwo Europy organizuje krucjatę. Jezuita za pomocą Polski chcą „nawrócić” Rosję. Drugie przesilenie ma miejsce ok. 1773, kiedy po I rozbiórce rozwiązany zostaje zakon jezuitów a z jego majątku tworzona jest Komisja Edukacji Narodowej — pierwsze ministerstwo oświaty w Europie. Anarchia zamienia się błyskawicznie w wielką odbudowę.

Fryderyk II gardził Polakami, szczerze był przeświadczony, że niesie do Polski cywilizację, za przyczynę degrengolady uważał to, że państwem kierują kobiety, bo mężczyźni nieczęsto trzeźwieją — i faktycznie także dzięki niemu zaczęła rosnąć gospodarka (jednak niewielka to zasługa, bo sam ją wcześniej dobił fałszowaną monetą). Mężczyźni faktycznie pograżyli się w pijaństwie. Było to jednak zjawisko względnie świeże: po hekatombie XVII wieku nic już więcej nie zostało. Żaden inny wiek nie był tak destruktywny, jak właśnie XVII: na jego początku była wyśmienita gospodarka, która na dodatek jeszcze przyspieszała. Na końcu — nie zostało prawie nic. Został kieliszek.

Fryderyk przyniósł to, czego było potrzeba: stymulację. Ale główną siłą stała się historia i piastowska mitologia: starannie zrekonstruowano wówczas dzieje odrodzenia po rozbiu dzielnicy. I w tych ramach, jakie były dostępne, realizowano z powodzeniem stare wzorce odbudowy ze zgliszcz. Szybko pojawiły się efekty.

Trzeba dostrzec jak wielki jest kontrast między obrazem społeczeństwa przed i po zaborach. Okres kilku dekad przed rozbiorem wydaje się przesycony chamstwem, anarchią i prywatą. Rozbiory były jak cudowne lekarstwo: nagle Polacy stają się jednym z najlepszych społeczeństw: wcale nie tylko dla siebie, są wszędzie gdzie ludzie walczą ze zniewoleniem, ba, stają się bohaterami różnych narodów na całym świecie. Naraz altruizm i braterstwo stały się polskim chlebem powszednim.

Pięknym przykładem był Józef Bem (1794-1850): opracowuje wyrzutnie rakiet, pisze podręcznik o maszynach parowych. Jego wiedza jest tak cenna, że nawet udział w spisku Wolnomularstwa Narodowego ocala go od degradacji i kary. Zostaje bohaterem narodowym Polski i Węgier, po czym przechodzi na islam, lecz nie dlatego, że odkrył Allaha, lecz by kontynuować dotychczasową działalność tyle że w Turcji. W Aleppo odkrywa złoża saletry, siarki i żelaza, po czym opracowuje projekt rafinerii saletry, która miałaby zaopatrzyć armie turecką w materiały wybuchowe, produkowane przez polskich i węgierskich uchoźców. Gdyby nie śmierć zostałaby może bohaterem narodowym trzeciego kraju.

Równie wielkim ewenementem stało się wielkie zaangażowanie innowierczych zaborców na rzecz katolicyzmu. Rosja i Prusy chcą bowiem podtrzymywania katolicyzmu w Polsce w przekonaniu, że podtrzymuje on ciemnotę. Mamy więc takie oto kuriozum: Rok po I rozbiórce papież rozwiązuje zakon jezuitów, których uważa się za posiadających największy rząd dusz w rozbiwanej Polsce. Oto pojawiło się „zagrożenie”: główna siła klerikalna w Polsce może oto przemienić się w siłę antykatolicką, doprowadzając do oświecenia Polaków. Prawosławna imperatorowa i niewierzący król Prus dzielnie ratują jezuitów przed zgnieceniem ich przez oświecone katolickie kraje Europy. Jezuita zaczynają konkurować z filozofami Oświecenia o względy „oświeconych monarchów”, wywołując pierwszą dezorientację w szeregach *philosophes*. Wygrywają walkę o carycę. Jezuita zaczęli nauczać prawosławia w swoich seminariach i zyskali realną władzę nad edukacją w Rosji. Wkrótce też stają

się najbardziej uprzywilejowaną wspólnotą religijną w Rosji, mającą duży wpływ na kształtowanie elit!

Efekty szybko są widoczne, nawet dwaj carowie panujący po Katarzynie II pozostają pod ich wpływem. Paweł I (1796-1801) jest nie tylko masonem, ale i członkiem katolickiego zakonu joannitów. Otworzył seminarium duchowne w Petersburgu. Jest polonofilem, którego jedną z pierwszych decyzji było uwolnienie Tadeusza Kościuszki z twierdzy w Petersburgu i wypłacenie mu wielkiego odszkodowania. Stanisława Augusta uważał za swego ojca, zwrócił mu tytuł królewski, podarował Pałac Marmurowy. Jego następcą zostaje kolejny mason, Aleksander I, który reaktywuje Uniwersytet Wileński z językiem polskim. W 1804 ministrem spraw zagranicznych Rosji mianuje ...Adama Czartoryskiego. W 1800 w Warszawie powstaje Towarzystwo Przyjaciół Nauk, które wytycza fundamenty życia umysłowego w Polsce, w tym czasie car pogrąża się w mistyce i ezoterii. W 1812 podniósł kolegium jezuickie w Połocku do rangi akademii, a w 1815 odtwarza już Królestwo Polskie. W 1814 papież Pius VII reaktywuje zakon jezuitów, więc ci przestają być zależni od cara. W kraju legalnie hula masoneria, która przeszczepia do Rosji idee rewolucyjnej Francji. Jej liderami są Rosjanie różnych wyznań, także konwertyci z prawosławia na katolicyzm, jak ppłk Michaił Łunin. Powstają demokratyczne organizacje spiskowe tworzone przez rosyjskich masonów: 1817 Unia Zbawienia, 1818 Związek Dobra Publicznego, później propolskie Stowarzyszenie Zjednoczonych Słowian, w końcu — dekabryści. Car już wie, że dał się podejść. W 1820 wypędza z Rosji wszystkich jezuitów i zakazuje działalności masońskiej. W 1825 wybucha jednak pucz dekabrystów, w konsekwencji czego wielu doświadczonych oficerów rosyjskich z kampanii antynapoleońskiej zostaje zesłanych na Sybir.

Początkowo król Prus został wraz z carycą wybawcą jezuitów, przy narzekaniach filozofów. Kiedy jednak zaczęto go szachować kultem Mikołaja Kopernika, jego entuzjazm do protegowania jezuitów zaczął wiotczeć. Przez lata walczono z władzami pruskimi o zgodę na stawianie pomników Kopernika. Fryderyk II to najwytrawniejszy przedstawiciel Oświecenia pośród ówczynie koronowanych głów. A mimo tego, nie chce monumentu Kopernika i przyjmuje go dopiero ...toruński kościół. Czyż to nie dość kłopotliwe dla szermierza Oświecenia być zawstydzonym przez toruński kościół?

W nielepszej sytuacji znalazł się cesarz Józef II, który szybko dostrzegł, że sanktuaria maryjne stają się przykrywkami dla działalności niepodległościowej, co postawiło tego katolickiego władcę w sytuacji zwalczania kultu maryjnego w Polsce już wkrótce po zaborach. W 1782 cesarz wydaje komiczną decyzję o usuwaniu z obrazów maryjnych srebrnych sukienek, wota i perły. Wkrótce zakazuje też pielgrzymek do sanktuariów (hrabia Wielopolski uzyskał zwolnienie od zakazu Jezusa Ukrzyżowanego z Kobylanki). Zaczynają płonąć niektóre sanktuaria. Jeszcze w 1899 Piękna Madonna z Krużlowej (trzymająca Jezusa z odstającymi uszami), utraciła swój kultowy charakter i trafiła do muzeum w Krakowie.

W 1940 Piękną Madonnę z Kruźlowej przejęli naziści, Hans Frank umieścił ją w swoim gabinecie, a w latach 1942-43 Niemcy dokonują „niezwykle fachowej” restauracji figurki. Naziści dokonujący w czasie wojny pieczołowitej renowacji polskiej madonny — to wydarzenie z kategorii bez wątpienia cudownych. Przypuszczam, że naziści, przynajmniej niektórzy, zrozumieli już jaki błąd popełnili ich poprzednicy... Pokazali, że uczą się na błędach. Już w październiku 1939 kapitan rezerwy Wojska Polskiego i jednocześnie rezydent Abwehry, Witalis Wieder, zorganizował pielgrzymkę górali podhalańskich na Jasną Górę. Chodziło o to, by przekonać górali, że nie tylko nie naruszono sanktuarium maryjnego, ale i nie czyni się przeszkód w praktykach religijnych. Odniosło to jedynie częściowy sukces w postaci niewielkiego Goralenvolku współdziałającego z Niemcami.

Potrafimy zatem nie tylko efektownie umierać, ale i dobrze się odradzać i budować. Warto pamiętać kogo straciliśmy, gdy niespełniony malarz stał się spełnionym zabójcą „prezydenta mniejszości”: Narutowicz był ateistą i masonem, ale przede wszystkim tym, który budował swymi inżynierskimi zdolnościami fundamenty nowoczesnej Szwajcarii.

#### **Mariusz Agnosiewicz**

Redaktor naczelny Racjonalisty, założyciel PSR, prezes Fundacji Wolnej Myśli. Autor książek [Kościół a faszyzm](#), [Anatomia kolaboracji](#) (2009), [Heretyckie dziedzictwo Europy](#) (2011), trylogii *Kryminalne dzieje papieżstwa*: [Tom I](#) (2010), [Tom II](#) (2012). Koordynator ceremonii humanistycznych. [Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 03-10-2013)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9314) (http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9314)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji

zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)